Wspomnienia z kursu w Białogardzie

Białogard – 25-31.07.2021 r.

Dzięki łasce Bożej oraz gościnności zboru w Białogardzie w dniach 26-31 lipca zorganizowaliśmy kurs biblijny, dzięki czemu mogliśmy tworzyć wspólnie bratnią społeczność.

Naszą główną tematyką był Plan Wieków i te społeczności prowadził br. Jan Knop. W każdym kolejnym dniu zastanawialiśmy się nad jego etapami oraz zwracaliśmy uwagę na szczegółowe cele danego okresu. Nasze rozważania zaczęliśmy od pierwszej dyspensacji, a skończyliśmy na okresie przyszłym.

W godzinach przedpołudniowych mieliśmy zebrania pytań, na których każdy z uczestników mógł poruszyć nurtujące go kwestie dotyczące Pisma Świętego.

W następnej części naszego dnia było badanie przypowieści, które szczegółowo omawialiśmy oraz staraliśmy się wskazywać, w którym czasie się wypełniają.

Omawiane przez nas przypowieści:

- o pszenicy i kąkolu,
- o 10 pannach,
- o dzierżawcach winnicy,
- o niewodzie,
- o uczcie weselnej.

Na zakończenie dnia mieliśmy społeczności wieczorne, które dotyczyły pytań zamkniętych. Sala była podzielona na 2 części: TAK / NIE, a uczestnicy wybierali jedną z odpowiedzi, z którą się utożsamiali. Po wysłuchaniu obu stron każdy mógł zmienić swoje miejsce w trakcie pytania.

Na kursie mieliśmy również okazję uczestniczyć w nabożeństwie czwartkowym ze zborem, na którym zastanawialiśmy się nad fragmentami z 5 Tomu.

Pomiędzy społecznościami mieliśmy też sporo czasu wolnego. Ten czas poświęciliśmy na wspólne rozmowy, na gry zespołowe np. piłkę nożną, szachy oraz pojechaliśmy na wycieczkę do Sarbinowa.

Czas spędzony na tym kursie był bardzo bogaty i wyjątkowy, zwłaszcza że okazji do spotykania się jest obecnie zdecydowanie mniej niż przez poprzednie lata.

Jesteśmy bardzo wdzięczni Pani Bogu za to, że pobłogosławił nam ten tydzień, a także i braciom, którzy zdecydowali się poświęcić swój czas, by usłużyć nam w tych dniach.
Dziękujemy również siostrom kucharkom za pyszne obiady, które dla nas przygotowywały.

Jeśli nam Pan pozwoli, to wszyscy chętnie przyjedziemy na kolejne takie spotkanie.

Mateusz Kunecki